

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa K. B.
przeciwko (...) Bank (...) w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 marca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt VI ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego (...) Bank (...) z siedzibą w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 listopada 2019 r. Sąd Najwyższy
zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do
rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje
potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub
wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność
postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Zdaniem skarżącego w sprawie występują istotne zagadnienie prawne prowadzące się do udzielenia odpowiedzi na pytania:

1) czy wobec umożliwienia kredytobiorcom posiadającym kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie na podstawie art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.; dalej: pr. bank.), wzięwszy pod uwagę aksjomat racjonalności krajowego ustawodawcy, uzasadnione jest przyjęcie, że kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska są kredytami udzielonymi w złotych

polskich, skoro dokonanie przez kredytobiorcę spłaty raty kapitałowo-odsetkowej albo dokonanie przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie, do której denominowany lub indeksowany jest kredyt, prowadzi do skutecznego spełnienia świadczenia wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy kredytu oraz zaspokojenia wierzyciela w osobie kredytodawcy, bez konieczności dokonywania jakichkolwiek przeliczeń lub innych operacji walutowych wpłacanych przez kredytobiorcę środków w walucie innej niż waluta krajowa,

2) czy w przypadku uznania w wyniku kontroli incydentalnej obecnych w umowie o kredyt denominowany klauzul spreadowych nieokreślających głównego przedmiotu umowy za niedozwolone (nieuczciwe) warunki umowne, prawidłowe jest przyjęcie, że strony łączy umowa kredytu złotowego, skoro klauzule ryzyka walutowego, określające zgodnie z jednolitym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - główny przedmiot tej umowy, nie stanowią niedozwolonych warunków umownych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. postanowienia SN: z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5; z dnia 24 października 2012 r., I PK 129/12). Wątpliwości przedstawione w uzasadnieniu wniosku muszą pozostawać w związku z rozstrzygnięciem sprawy (zob. postanowienie SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13). Istotne zagadnienie prawne należy jednak postawić w sposób tak ogólny i abstrakcyjny, aby mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego (zob. postanowienia SN: z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 14/12; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14). Kolejnym niezbędnym elementem uzasadnienia jest wskazanie przepisu prawa, który wzbudził poważne wątpliwości, a także różnych możliwych sposobów jego interpretacji, wynikających z judykatury lub piśmiennictwa, oraz zajęcie stanowiska przez samego skarżącego. Jednocześnie zagadnienie prawne może zostać uznane

za istotne tylko wtedy, kiedy Sąd Najwyższy nie wyraził jeszcze stanowiska w danej kwestii, bądź zostały wskazane okoliczności uzasadniających jego zmianę.

Wątpliwości natury prawnej mogą być traktowane jako przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. tylko wówczas, gdy chodzi o zagadnienie nowe, dotychczas nierozwiązane w orzecznictwie, takie, które będzie miało znaczenie przy rozstrzyganiu spraw podobnych, a przy tym takie, którego rozstrzygnięcie wpłynie na wynik badanej sprawy. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zagadnienie to nie może być pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Powołanie się zaś na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. postanowienia SN: z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08). Nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie przekonanie skarżącej strony o „istotności” czy „ważności” problemu, który pojawia się na tle konkretnego rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem drugiej instancji ani nie może sprowadzać się jedynie do polemiki ze stanowiskiem co do wykładni prawa przyjętym przez ten sąd.

Rozstrzygnięcie powołanych przez skarżącego zagadnień oraz potrzeba wykładni przepisów przezeń przytoczonych pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie skargi.

Sądy *meriti* wnikliwie oceniły umowę kredytu pod kątem jej abuzywności. Z treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wynika, że pozwany nie był zainteresowany precyzyjnym informowaniem klienta o konsekwencjach wszystkich

klauzul - mogłoby to bowiem doprowadzić do rezygnacji klienta z finansowania inwestycji produktem oferowanym przez Bank, czy też w ogóle z rezygnacji z finansowania projektu. Z drugiej zaś strony dokładne poinformowanie klientów o ryzyku walutowym jest o tyle wątpliwe, że mając wiedzę, iż kurs waluty może urosnąć do poziomu, który wielokrotnie zwiększy ich obciążenie finansowe, nie zdecydowaliby się na skorzystanie z tego kredytu (s. 25 uzasadnienia). Ponadto, zgodnie z umową, Bank był uprawniony do jednostronnego kształtowania sytuacji obligacyjnej drugiej strony poprzez dowolne kształtowanie kursu walutowego, który to kurs determinował zarówno wysokość wypłaty na rzecz powodów kwoty kredytu, jak i ustalenie wysokości poszczególnych rat. *Sądy meriti* uznały za abuzywny charakter spreadu walutowego (s. 26 uzasadnienia), uznając, że strony łączy tak naprawdę umowa kredytu złotówkowego (s. 28 uzasadnienia).

Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika także, aby stanowisko Sądu Apelacyjnego było sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że niedozwolone (nieuczciwe) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są postanowienia umowy kredytu bankowego (art. 69 pr. bank.), denominowanego w obcej walucie, kształtujące prawa i obowiązki konsumenta-kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia pieniężnego (art. 358 k.c.) od woli banku udzielającego kredytu. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych (zob. np. wyrok SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Nie można również mówić o naruszeniu przepisów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29 ze zm.). W jej art. 3 ust. 2 wyraźnie określono, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy

standardowej. Wynika to również z polskich norm regulujących niedozwolone postanowienia umowne.

Wbrew stanowisku skarżącego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej określa główne świadczenie stron (zob. wyroki SN: z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Klauzula przewalutowania zawarta w umowie kredytu może podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób (zob. też wyrok SN z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. - nie wiążą one powodów.

Należy mieć tu na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, w którym wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą zostać zrealizowane jej

funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

jw